

Waco, Jeden strza

Jeden strza, jeden strza,

Waco produkcja

Onar solo

Sprawdź to

Jeden strza,

Dla was jeden strza,

Dla was jedna beczka

Przecież każdy z nas w tym samym miejscu mieszka

Tu są nasze korzenie

To w nas drzemie

Płonące pokolenie

Jak na chodniku wieczorami rzuca cienie

Cie to jebie

Proszę bardzo

Młoj rap, moje teksty, moje sąłowa sąą prawdą

Niech wszyscy zgadnąą co mam na myśli

Po co tu przyszli

Czy młoj plan się ziści

Korzyści jak każdy

Chce mić mnłstwo

Tylko rap, jeden strzał, rap to błstwo

Nie oszustwo

Nikogo nie chce oszukać

Do ilu drzwi będę pukać

Jak długo szczęcia szukać Może ono zna

Jeden strzał dla was

Co mi i wam żcie dało

Przykrości nie mało

Ale rłwnież mnłstwo radości

Niejeden raz uśmiech na mej twarzy gościł

A za chwilę zmieniał się w obraz twarzy pełnej smutku

Jeden strzał będę zawsze miał dla was i tak do skutku

Zawsze, bo gdy patrzę w przeszłość

Widzę nas

Śmiech, bankiet

Ale także jak nam nie szło

Porażki, wpływ ognistej wody

Kłłnie, niezgody

I niepowodzenia, wiele marzeń

Jeden strzał za spełnione już marzenia

Za osiągnięte rzeczy i za rzeczy już zdobyte

Wielki strzał dla was na tej płcie

Bo jesteście gites

Jeden strzał, je, je, jeden strzał

To dla wszystkich ludzi ktłrych znam

Jedna miłoć tylko dla wybranych przecież my najlepsi

Jeden strzał specjalnie dla was

Sentyment chłopaki, bo niejedna przeżyta zabawa

Niejeden wypad w niejedno miejsce, oby takich super melanży było wił

Niejedno zejście, ale to już skutek uboczny

Wielki strzał dla rąk pomocnych

Dla osłb ktłre miały czas mnie wysłuchać

Ktłre potrafiły ścisnąć rękł

Coś co pomogło, podniosło na duchu, pomogło w po

Dzięki, nigdy tego nie zapomnę, na zawsze w pamięci

Ważny był efekt, a nie tylko szczere chęci

Niejeden ględził

Pierdolił, że gdyby nie to, że gdyby nie tamto

Człowieku, ja bardzo dobrze znam to

Już nie ufam blantom i kolezkom poznanym przed 5 minutami

Jeden strzał dla tych z ktłrymi się naprawdę dobrze

Przebywamy, pijemy, rozmawiamy i śmiejemy

Wielki strzał dla was

My się znamy, my to wiemy

Bez ściemny
Tak jak było
Już paru ściemnionych
Niby koleżka, niby blisko mieszka, niby telefony, niby um&#oacute;wiony
A potrafił wystawić
Nie umiesz spojrzeć prawdzie w oczy
Wiem że łatwo radzić
Jeszcze łatwiej zranić, wkurwić, zawieść
Nie m&#oacute;w że taki jest świat
Uważaj i nie rzucaj sł&#oacute;w na wiatr
Ref. x2